

Sygn. akt III KZ 4/21

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **M.W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 2 marca 2021 r.,

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] z

dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKo [...] o odmowie przyjęcia zażalenia

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 grudnia 2020 r., sygn. akt II

AKo [...] o pozostawieniu zażalenia bez rozpoznania

na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

zażalenie pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z 30 września 2020 r. w sprawie II AKa [...] odmówił przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, złożonego przez skazanego M.W., wobec jego oczywistej bezzasadności.

Na postanowienie to skazany złożył zażalenie, jednak Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z 9 grudnia 2020 r., zażalenie to pozostawił bez rozpoznania ze względu na wniesienie go po terminie.

To z kolei postanowienie zostało zaskarżonego przez skazanego zażaleniem, co do którego Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] wydał w dniu 30 grudnia 2020 r. zarządzenie o odmowie jego przyjęcia, ze względu na niedopuszczalność z mocy ustawy, wskazując zarazem, że art. 545 § 1

k.p.k. nie wymienia przepisu art. 430 § 2 k.p.k., który ewentualnie mógłby być podstawą wniesionego przez skazanego zażalenia.

Na to zarządzenie zażalenie wniósł skazany M.W., kwestionując w istocie nie fakt odmowy przyjęcia wniesionego przez niego zażalenia na postanowienie z 9 grudnia 2020 r., ale wydany co do niego w postępowaniu rozpoznawczym wyrok sądu II instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie wniesione w niniejszej sprawie nie może zostać rozpoznane.

Wskazać na wstępie należy, iż trafne jest stwierdzenie Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] wyrażone w zaskarżonym zarządzeniu, że na postanowienie tego Sądu z 9 grudnia 2020 r. o pozostawieniu bez rozpoznania zażalenia skazanego wniesionego na postanowienie z 30 września 2020 r. nie przysługiwało zażalenie, gdyż art. 430 § 2 k.p.k. nie został wymieniony w art. 545 § 1 k.p.k. zawierającym wyczerpujący katalog przepisów postępowania odwoławczego i kasacyjnego, jakie stosuje się w postępowaniu wznowieniowym. Nie może mieć zatem znaczenia fakt, że skazany został błędnie pouczone o tym, iż zażalenie mu przysługuje.

Pomimo prawidłowości tego stanowiska, zaskarżone zarządzenie nie mogło być utrzymane w mocy, gdyż niezasadnie zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozpoznania.

Z przywołanej wyżej sekwencji procesowej wynika, że ostatnie postanowienie, jakie zostało wydane w sprawie, Sąd Apelacyjny wydał jako sąd odwoławczy, skoro pozostawił bez rozpoznania zażalenie skazanego na postanowienie, które podlegało kontroli instancyjnej z mocy art. 545 § 3 k.p.k. Następnie wniesione zażalenie skazanego na to postanowienie uruchomiło z kolei aktualne postępowanie odwoławcze, gdyż Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] wydał, na podstawie art. 429 § 1 k.p.k., zarządzenie o

odmowie przyjęcia tego zażalenia, a to zarządzenie z kolei zostało także zaskarżone przez skazanego.

Odnotować jednakże należy, że wprawdzie z uzasadnienia zaskarżonego zarządzenia wynika, że skazany został błędnie pouczony, że przysługuje mu zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 grudnia 2020 r. i takowe złożył, to brak rozpoznania złożonego przez niego zażalenia nie wynika z błędnego pouczenia, o czym już wspomniano, ale z braku podstawy ustawowej dla prezesa sądu (przewodniczącego wydziału, upoważnionego sędziego) do wydania zarządzenia odmawiającego przyjęcia zażalenia na postanowienie sądu odwoławczego, na które nie przysługuje zażalenie, a w konsekwencji do wniesienia zażalenia na takie zarządzenie.

Z pewnością podstawą taką nie jest art. 429 § 1 k.p.k., gdyż przepis ten dotyczy jedynie prezesa sądu I instancji i obliguje go do odmowy przyjęcia zażalenia na postanowienie tego sądu w sytuacji m.in. niedopuszczalności z mocy ustawy. Przepis art. 429 § 1 k.p.k. nie ma zastosowania do niedopuszczalnych z mocy ustawy zażaleń wniesionych na postanowienia sądu odwoławczego, na które nie przysługuje środek odwoławczy w myśl art. 426 § 1 i 2 k.p.k. Niedopuszczalne z mocy ustawy zażalenie na postanowienie sądu odwoławczego może skutkować jedynie pouczeniem osoby skarżącej, że kwestionowana przez nią decyzja nie jest zaskarżalna, a co za tym idzie, wniesione zażalenie nie może uzyskać dalszego biegu procesowego. Takie stanowisko jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 22 marca 2000 r., V KZ 23/00, 6 kwietnia 2000 r., III KZ 30/00, z 12 czerwca 2000 r., II KZ 65/00, 13 czerwca 2000 r., III KZ 61/00). Nie ma zatem podstaw do tego, by na skutek zażalenia wniesionego od niedopuszczalnego z mocy ustawy postanowienia sądu odwoławczego podejmować jakiejkolwiek czynności procesowe, uruchamiające dalszą procedurę odwoławczą.

Jak już zaznaczono, przeciwko takiemu trybowi postępowania przemawia wykładnia językowa art. 429 § 1 k.p.k., który mówi o prezesie sądu I instancji, jako podmiocie umocowanym do wydania zarządzenia, o którym mowa w tym przepisie. Nie ma natomiast podstaw do stosowania wykładni systemowej i poszukiwania

zastosowania art. 429 § 1 k.p.k. do czynności prezesa sądu odwoławczego. Taki zabieg prowadziłby bowiem *ad infinitum*, gdyż skutkiem jego stosowania finalnie byłby brak w ogóle sądu właściwego do rozpoznania zażalenia na kolejne zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia. Choćby w realiach niniejszej sprawy można wskazać, że przyjęcie praktyki wynikającej z zaskarżonego zarządzenia prowadziłoby, w razie wniesienia zażalenia przez skazanego np. na niniejsze postanowienie, do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia tego zażalenia, co do którego w istniejącym systemie ustrojowym brak byłoby instancji władnej do jego rozpoznania.

Do przyjęcia drogi odwoławczej, zainicjowanej zaskarżonym zarządzeniem nie upoważnia również fakt, że art. 429 § 1 k.p.k. znajduje się w katalogu przepisów, jakie mają zastosowanie w postępowaniu wznowieniowym (art. 545 § 1 k.p.k.). Cel wykorzystania wymienionej regulacji jest bowiem zupełnie inny, związany z potrzebą badania warunków formalnych złożonego wniosku o wznowienie postępowania, dotyczących np. osoby uprawnionej do jego wniesienia, podmiotu uprawnionego do jego sporządzenia, warunków formalnych wniosku, czy też opłaty, jaka jest związana z jego skutecznym wniesieniem, w sytuacji, gdy sądem właściwym do wznowienia postępowania jest sąd okręgowy – wówczas stosowany przez prezesa tego sądu jest art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. Gdy sądem właściwym do wznowienia postępowania jest sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, badanie wskazanych wyżej elementów formalnych postępowania wznowieniowego także odbywa się przy wykorzystaniu art. 429 § 1 k.p.k., ale na skutek odesłania zawartego w art. 545 § 1 k.p.k. do art. 530 § 2 k.p.k., a nie wprost do art. 429 § 1 k.p.k. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego (7) z 16 marca 2000 r., I KZP 3/00). W tych przykładach rozważana regulacja z art. 429 § 1 k.p.k. może być stosowana w zakresie inicjacji postępowania wznowieniowego, względnie w sytuacji, kiedy na postanowienie wydane w I instancji przysługuje zażalenie, jak np. w art. 545 § 3 k.p.k. Ta ostatnia konfiguracja nie rzutuje wszakże na wyrażone wcześniej stanowisko, gdyż postanowienie o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie (art. 545 § 3 k.p.k.) wydaje sąd, który w zakresie postępowania wznowieniowego jest sądem I instancji i do postępowania prowadzonego przed tym

sądem, po wydaniu orzeczenia, mają zastosowanie przepisy postępowania odwoławczego – międzyinstancyjnego.

Powyższe okoliczności prowadzą zatem do wniosku, że zażalenie, jakie wniósł skazany i jakie zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu, nie może zostać rozpoznane, gdyż nie istnieje ustawowe umocowanie do wydania decyzji w zakresie tego zażalenia. Sam fakt jego wniesienia, jak również nadania mu biegu, nie może bowiem spowodować wydania decyzji merytorycznej, gdy ustawa procesowa takiej nie przewiduje.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.